

SŁOWO POMORSKIE

Toruń, dnia 14 maja 1926 r.

Kłeska buntowników.

Urzędowo komunikują:

Poznań, 14. 5. Rząd prawowity nie ustąpił i nie ustąpi. Wszelkie odmienne wiadomości propagandowe są fałszywe. P. Prezydent Rzeczypospolitej oświadczył, że z buntownikami nie będzie pertraktował. Siły rządowe organizują się w całym kraju. W Poznaniu przebywają nadal jako przedstawiciele rządu pp. ministrowie Osiecki i dr. Piechocki. Z Warszawy nadeszły przed chwilą następujące wiadomości:

Buntownicy ostrzeliwują słabo Belweder. 400 szwoleżerów Piłsudskiego zostało wziętych do niewoli. Transporty wojsk poznańskich, które odeszły do Warszawy we czwartek w południe są już na miejscu i biorą czynny udział w walce. Dalsze transporty które odeszły dziesięjszej nocy, są już pod Łowiczem.

Poznań, 14. 5. godz. 12. Ostatnie wiadomości przewieziono przez lotników bezpośrednio z Warszawy: Wojska poznańskie odbiły Krakowskie Przedmieście, Dworzec główny zdobyty, plac Saski oczyszczony. 37 p. p. który się zbuntował został rozbity pod Kutnem. Rada Ministrów uchwaliła ogłosić stan wyjątkowy w całym Państwie.

Urzędowo komunikuje Ministerstwo Spraw Wewnętrznych: Rząd panuje nad sytuacją: Nie wierzyć pogłoskom. Wojska wszystkie zachowują wierność Prezydentowi Rzplitej.

Poznań, 14. 5. (tel. wł. godz. 15.30). Ttum wybił dziś okna w „Przeglądzie Porannym“, który jako organ Młodej Polski od samego początku buntu stanął po jego stronie, Władze wydały polecenie aresztowania redaktora „Przeglądu Porannego“ za rozsiewanie fałszywych pogłosek. Według wiadomości z dobrych źródeł podczas walk na placu Saskim, otaczające go gmachy legły w gruzach. Komunikacja kolejowa z Warszawą została przedłużoną do Ożarowa.

